

Przez pomyłkę ukradł auto.

Data publikacji: 1.12.2009 10:00

□

Wiślańscy policjanci zajmowali się sprawą nietypowej kradzieży samochodu, do jakiej doszło wczoraj (poniedziałek, 30 listopada 2009) przed południem na terenie Wisły. Po przyjęciu zgłoszenia, stróże prawa szybko ustalili miejsce postoju auta. Okazało się, że samochód z parkingu zabrał mężczyzna, który przez pomyłkę wsiadł do cudzego pojazdu. Mężczyzna był pod wpływem alkoholu

- O kradzieży forda sierry policjantów powiadomił właściciel w poniedziałek przed południem. Auto zaparkowane było przed jedną z posesji na ul. Kopydło. Stróże prawa natychmiast przystąpili do działania. Już po krótkiej chwili zdobyli informację kto może mieć związek z kradzieżą auta. Na terenie jednej z posesji przy ul. Wyzwolenia, odnaleźli poszukiwany pojazd. Podczas rozmowy z właścicielem, który znajdował się pod wyraźnym wpływem alkoholu, policjanci ustalili, że to on przyjechał skradzionym fordem. Na pytanie dlaczego ukradł samochód, mężczyzna wyraził wielkie zdziwienie. Okazało się, że przez pomyłkę używając kluczyka od swojego forda mondeo, wszedł do zaparkowanej tuż obok sierry. – informuje KPP Policji w Cieszynie

Jak się okazało kluczyk nie tylko pasował do drzwi, ale też nie było problemu z uruchomieniem silnika. Jedynym wytłumaczeniem pomyłki może być fakt, iż 55 – letni wiślanin był kompletnie pijany. Teraz odpowie za krótkotrwałe użycie pojazdu i jazdę po pijanemu. Grozi mu do 5 lat więzienia.